

O co chodzi z tym janosikowym oraz czy rezerwa drogowa przetrwa?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 15, lipiec 2012 22:33

Odsłony: 2359

Sejmowa podkomisja od kilku miesięcy pracuje nad zmianami w systemie wyrównawczym (tzw. janosikowe), głównie w oparciu o obywatelski projekt zmiany ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego dotyczący tej kwestii.

Mówiło się o tym i pisało wiele, ale wyjaśnienia wymaga kwestia skąd przy tej okazji pojawiła się nagle propozycja likwidacji (lub co najmniej znacznego ograniczenia) rezerwy subwencji ogólnej na drogi.

Otóż posłowie, chcą "zjeść dwa grzyby w jednym barszczu", czyli jednocześnie, zmniejszyć wysokości wpłat na janosikowe, a równocześnie nie zmniejszać wysokości wypłat z tegoż.

Wpadli więc na pomysł, aby ten bilans równoważył się dzięki środkom z rezerwy drogowej.

Jak mają wyglądać obie strony tego bilansu: część samorządów wpłaci mniej do systemu wyrównawczego (czyli te pieniądze zostaną w tych najbogatszych samorządach), a dokładnie o taką samą kwotę zwiększy się system wyrównawczy dla najbiedniejszych samorządów, do którego trafią środki z dotychczasowej rezerwy drogowej. Czyli w ogólnym bilansie dochodów samorządowych będzie równowaga. Ale tylko w ogólnym, bo dla pojedynczych samorządów operacja ta kończyć się będzie przeróżnie.

A co stać ma się z rezerwą drogową?

Sześćdziesiąt osiem procent kwoty rezerwy miałyby być rozdzielane w oparciu o algorytm subwencyjny (podział procentowy wyznaczony w oparciu o proporcję wykorzystania środków rezerwy w bieżącym roku):

- 24% kwoty rezerwy na miasta na prawach powiatu – w zależności od długości dróg wojewódzkich i krajowych znajdujących się w granicach miast na prawach powiatu;
- 35% kwoty rezerwy na powiaty i miasta na prawach powiatu, w których kwota planowanych dochodów powiatu na rok budżetowy jest niższa od kwoty planowanych dochodów powiatu w roku bazowym
- 9% kwoty rezerwy na województwa, w których kwota planowanych dochodów na rok budżetowy z tytułu części wyrównawczej i kwot wchodzących w skład części regionalnej subwencji ogólnej, pomniejszona o planowaną wpłatę do budżetu państwa, jest niższa od takiej kwoty wyliczonej dla roku bazowego.

Pozostałą część rezerwy (w praktyce około 120 mln) przeznacza się na dofinansowanie:

1. inwestycji na drogach publicznych powiatowych i wojewódzkich oraz na drogach powiatowych, wojewódzkich i krajowych w granicach miast na prawach powiatu;
2. utrzymania rzecznych przepraw promowych o średnim natężeniu ruchu w skali roku powyżej 2 000 pojazdów na dobę, wskazanych przez ministra właściwego do spraw transportu - w kwocie nie mniejszej niż w roku bazowym;
3. remontu, utrzymania, ochrony i zarządzania drogami krajowymi i wojewódzkimi w granicach miast na prawach powiatu.

O co chodzi z tym janosikowym oraz czy rezerwa drogowa przetrwa?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 15, lipiec 2012 22:33

Odsłony: 2359

Tą częścią rezerwy dysponowałby minister właściwy do spraw finansów publicznych w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw transportu, po zasięgnięciu opinii reprezentacji jednostek samorządu terytorialnego.

Co to oznacza np. dla powiatów. Następuje zmniejszenie wpłat na janosikowe, w takiej samej kwocie musiało zatem nastąpić zmniejszenie części równoważącej subwencji ogólnej (oznacza to zmniejszenie dochodów większości powiatów). Uwzględnienie w rachunkach 198.239.407 zł z dotychczasowej rezerwy drogowej (w tym 117.599.648 zł dzielone wg kryterium dochodowego na powiaty i miasta na prawach powiatu oraz 80.639.759 zł na miasta na prawach powiatu dzielone wg długości dróg krajowych i wojewódzkich), sytuację tę zmienia – zmniejszenie dochodów dotknęłoby 20 powiatów.

Propozycja opisanej zmiany może być różnie oceniona. Z jednej strony jako uniezależnienie od arbitralnych decyzji administracji rządowej, a z drugiej zmniejszenie obciążeń powiatów wpłacających janosikowe kosztem praktycznej likwidacji rezerwy drogowej oraz rozproszenie środków przeznaczonych do tej pory na obiekty inżynierskie, prowadzące w wielu wypadkach do niemożliwości wyremontowania danych obiektów.

Czym się skończy batalia o janosikowe i rezerwę drogową?

Wszystko jest możliwe, tym bardziej, że do gry włączył się resort transportu. Jest przeciwny ograniczaniu rezerwy i będzie swoje stanowisko przedstawiał w tym tygodniu na sejmowej komisji infrastruktury. Relację z tego posiedzenia przedstawimy na łamach Dziennika Warto Wiedzieć.

Marek Wójcik